

Czarownice hamburskie

Autor tekstu: **Artur Marek Wójtowicz**

Przeglądając liczne opracowania jakie są dostępne w języku niemieckim na temat prześladowań czarownic na terenie Hamburga, zauważyłem, że nie ma zbyt wielu danych dotyczącej tego miasta. Niemniej jednak źródła mi dostępne wymieniają liczbę przynajmniej 40 kobiet, które zostały spalone na stosach miejskich w latach 1444-1642. Pomimo tego, że procesy skierowane przeciwko czarownicom stosunkowo wcześniej rozpoczęły się (jeżeli weźmiemy pod uwagę strefę języka niemieckiego), również bardzo wcześnie zakończyły się.



Przez wzgląd na rozkwit handlu, Hamburg w XVI/XVII wieku był miastem liczącym się gospodarczo. W roku 1500 na terenie miasta mieszkało około 15.000 osób. Poprzez napływ społeczności holendersko-żydowsko-portugalskiej, a także angielskich „podróżników”, liczbę mieszkańców należałoby szacować już w 100 lat później na ok. 36-40.000. Zaś pod koniec XVII wieku liczba ta wynosiła ok. 75.000 tworząc tym samym największe skupisko społeczne północnych Niemiec.

Reformacja luterańska nie pozostawiła w Hamburg większych uprzedzeń religijnych, a jedynie przyczyniła się do zreformowania struktur kościelnych, z których owocnie korzystały rodziny kupców i gremia polityczne miasta. Pod koniec wieku XIII miasto od strony prawnej było opozycją do holsztańskich posiadłości, a także cesarskich dekretów aż do 1618 r. Lecz już w 1768 r. zostało prawnie uznane przez duński Schleswig-Holstein.

W prawie miejskim można było dostrzec wyraźne elementy niezależności tego ośrodka handlu. W „sądzie niższym” zasiadało 12 ławników, zaś po roku 1623 dołączyli do nich dwaj prawnicy i siedmiu mieszczan.

W prawie miejskim z 1270, 1301 i 1497 r. możemy przeczytać: „ci chrześcijanie którzy od Boga się odłączyli przez czary lub truciznę, będą schwytani” a następnie skazani na spalenie. Widzimy zatem, że prześladowania czarownic zawitały w sposób ostateczny do prawodawstwa miejskiego w 1497 r.

Do rozpoczęcia procesu sądowego należało przedstawić radnym fakty „szkodliwości społecznej” danego osobnika. Najczęściej przy tej okoliczności wypytywano sąsiadów oskarżonego którzy mogli mu pomóc, lub przysłowiowo „dolać oliwy do ognia”. Przy zarzucie okaleczenia kogoś lub zabójstwa trzeba było ponadto przedstawić 2 wiarygodnych świadków.

Dowody dotyczące prześladowań czarownic w XV i XVI wieku w Hamburgu możemy po dziś dzień odnaleźć w archiwum miejskim w postaci rachunków. Przykładowo posłańcowi Johannowi Prangen w 1444 r. wypłacono z kasy miejskiej znaczną sumę pieniędzy za „*incantatrix*” Kathariny Hane. Wspomniany posłaniec otrzymał również premię za egzekucję Kathariny. Był to pierwszy proces inkwizycyjny na terenie północnych Niemiec. W tym też samym roku kasa miejska wypłaciła posłańcowi kwotę pieniężną za „*mulier divinatrix*”. W 1470 spalono kolejną „*maleficiatrix*”, zaś w 1474 r. ustalono sumę kosztów przysługujących za „*incantatrix*”.

Od pierwszej połowy XV w. do połowy wieku XVI kroniki miejskie notują kolejne procesy:

- a) 1529 r. — zmarła w więzieniu „*malefica*”, natomiast dwie kolejne zostały spalone.
- b) W 1533 r. spalono kobietę, którą kroniki miejskie nazwały w 1540 r. „*etliche Zauberschen*”.
- c) W 1544 r. skazano na śmierć dwie „*veneficae*”, zaś dwie inne kobiety zwolniono z więzienia.
- d) 1545 spalono sześć „*incantatrices*” i jedną „*saga*”.
- e) 1553 stracono jedną „*venefica*”.
- f) 1555 spalono dziewięć „*maleficae*”.
- g) Pod datą 1581 kroniki umieszczają 6 spalonych czarownic.
- h) 1583 spalono Abelke Bleken za „pakt z diabłem”

i) 1589 spalono Wilcke Vetten wraz z ciałem zmarłej żony.

j) W 1591 r. zginął Metke Poleuer za posiadanie „siły uzdrawiania”.

k) 1594 Lemke Niper (vel. Meyer) zakończył żywot z powodu „zawarcia diabelskiego paktu”.

Carl Trummer podaje w swoim spisie kolejne przypadki jakie miały miejsce w latach 1576 – 1594. A były to egzekucje czterech mężczyzn i 10 kobiet.

Od połowy wieku XV. do końca wieku XVI. pod zarzutami czarów, produkcji trucizn, przepowiadania przyszłości, czy też uzdrawiania, stracono przynajmniej 35 kobiet. W drugiej połowie XVI. wieku na terenie Hamburga odbywały się już tylko pojedyncze procesy.

Przeglądając tę koszmarną listę warto zwrócić uwagę na rok 1583. Proces Abelke Bleken był przykładem kumulacji win domniemanej czarownicy.

Rozprawy sądowe jakie toczyły się w Hamburgu prawie do roku 1635 były przeprowadzane w formie ustnej. W latach 1588 – 1642 zaczęły podczas rozpraw pojawiać się już „księgi oskarżeń” dla „niższych sądów” (1588-94, 1607-10, 1640-42), a także „księgi apelacyjne” (1589-1628).

Prawne unormowanie kar pojawia się w Hamburgu z początkiem XVII wieku wraz z nową kodyfikacją prawa w 1603/05. Wypadki zarówno czarów jak i „paktów z diabłem” zostały tam również ujęte. Dla obu przypadków przeznaczono karę „ognia i miecza”. Komentator prawa Sub-Syndicus Möller (zmarły w 1625) określił również w artykułach miejskich, że za „przepowiadanie przyszłości” należy wymierzać karę więzienia, bądź karę pieniężną.

Informacja o tego typu czynach była najczęściej zgłaszana do „sądu niższego”. Sprawa była rozpatrywana gdy do zeznań dołączano dowody lub świadków. W swoich komentarzach Sub-Syndicus Möller często powoływał się przy osądzaniu winy na 44 artykuł „Caroliny”, gdzie była mowa o „Czynach i okolicznościach”. Hamburgskie Komentarze stały się zatem niejako uzupełnieniem „Caroliny”.

Prawodawstwo z1603/05 wraz z komentarzami miało więc istotny wpływ na rozwój i działalność inkwizycji w Hamburgu. W XVII w. na mocy tych przepisów skazano w mieście sześć osoby na karę „spalenia”:

1) w 1606 r. Engel Reimers za posiadanie darów uzdrawiania,

2) w 1610 r. zwłoki Anneke Petersens za „pakt z diabłem”,

3) w 1642 r. Cillie Hempels została skazana na śmierć za uprawianie magii i mord własnego męża, zaś Gretje Wevers została oskarżona o uprawianie magii.

4) Catharine Carstens (1601) i Abelke Dabelstein (1619) zakończyły również żywot „na miejskim placu”.

Od roku 1701 procesy czarownic powoli odchodzą w zapomnienie.

Liczba przeprowadzonych procesów przeciwko czarownicom, jak już wcześniej wspominałem, zawiera się w około 40 przypadkach. Należy jednak pamiętać, że są to przypadki udokumentowane w postaci akt sądowych. Pozostają natomiast przypadki nieudokumentowane.

Praktyka sądownicza Hamburga w XV i XVI w. szybko rozprzestrzeniła się na inne miasta hanzeatyckie: Lubekę leżącą na terenie [Holstein](#), Kolonię, Rostock i Wismar w [Mecklenburgi](#).

Długo zastanawiałem się nad przyczynami tychże procesów. Myślę, że czas poreformacyjny można zrozumieć po wzięciu pod uwagę pewnych aspektów. W roku 1991 Sigrid Gailus-Döring nie doszukiwał się w swojej pracy żadnych socjologiczno-ekonomicznych przyczyn tego zjawiska. Ale powróćmy do wspomnianego roku 1583 kiedy odbywał się proces Abelke Bleken. Rok ten był przełomem późnego Średniowiecza i wczesnej Nowożytności. Procesy które odbywały się od ok. 1540 r. często były przyczyną konfliktów miejskich. Również w tym okresie zaczęły pojawiać się liczne modyfikacje statutów miejskich, co spowodowało, że sprawa czarownic szybko zeszła na plan drugorzędny a w konsekwencji hambuskie czarownice przeszły „ad acta” nie stanowiąc większego problemu w interesach. Być może na stopy przez wspomniany przeze mnie okres trafiały osoby, które powstrzymywały „gospodarczy boom”, osoby które utrudniały rozkwit handlu?

Literatura dotycząca prześladowań czarownic na terenie Hamburga:

• Susanna Misgajski: Hexerei und Zauberei in Hamburger Strafprozessen. Praca egzaminacyjna, Universität Kiel 1982, maszynopis.

• Siegrid Gailus-Döring: Die imaginäre und die reale Hexe — Erscheinungsformen eines sozialgeschichtlichen Phänomens in der frühen Neuzeit. Untersuchungen in Nord- und Nordwestdeutschland vom 16. bis zum 18. Jahrhundert. Wydział filozoficzny

Uniwersytetu w Hannover 1991, maszynopis.

- Roswitha Rogge: Hexenverfolgung in Hamburg? Schadenauber im Alltag und in der Justiz. w: GWU 46, 1995, S. 381-401.
- Roswitha Rogge: Schadenauber, Hexerei und die Waffen der Justiz im frühneuzeitlichen Hamburg. w: Bernd Schmelz (red.): Hexerei, Magie und Volksmedizin. Beiträge aus dem Hexenarchiv des Museums für Völkerkunde Hamburg. Bonn 1997, S. 149-172.
- Roswitha Rogge: Von Zauberinnen, Hexen und anderen berüchtigten Frauen im frühneuzeitlichen Hamburg. w: Wulf Köpke / Bernd Schmelz (red.): Hexenwelten (za: Mitteilungen aus dem Museum für Völkerkunde Hamburg N. F.; tom 31). Bonn 2001, S. 27-43.
- Carl Trummer: Vorträge über Tortur, Hexenverfolgungen, Vehmgerichte und andere merkwürdige Erscheinungen in der Hamburgischen Rechtsgeschichte. tom 1, Hamburg 1844, S.96-160.

Artur Marek Wójtowicz

Teolog, publicysta, pisarz. Ukończył Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (dawne ATK) oraz Studia Pastoralne w St. Gallen. Autor wstępu do Biblii protestanckiej ręcznie przepisanej przez 650 osob z Horgen ZH w 2003 r. Mieszka w Szwajcarii. "Wszyscy mawiają, że po filozofii traci się rozum, zaś po teologii wiarę. Więc co pozostaje? Spryt? Spotkać teologię w życiu to niewielki problem. Ale spotkać wierzącego teologa, to już sztuka, a prawdziwie wierzącego to... cud" - napisał.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 07-11-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2890) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2890>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych Racjonalista.pl

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl